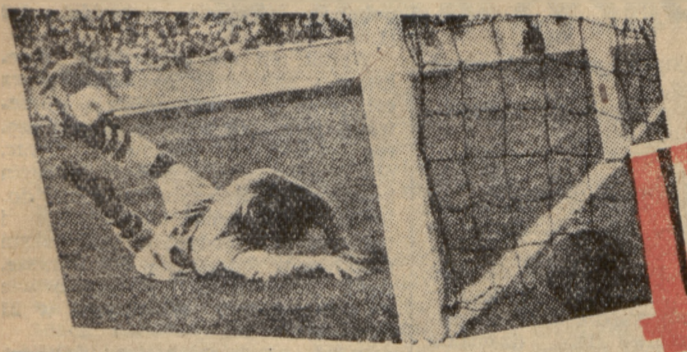
Wszyscy sportowcy solidaryzują się z uchwałami II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju

Rok III. Kraków, poniedziałek 27 listopada 1950 r. Nr 51 (150)



Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY



Pierwsza runda rozgrywek o „Puchar Polski“ na szczeblu centralnym

Wyniki spotkań o „Puchar Polski“

Budowlani Chorzów — Ogniwo Tarnów 5:2 (2:2, 2:2).

Związkowiec Kraków — Stal Sosnowiec 4:1 (1:0).

Spójnia Tomaszów Lubelski — Kolejarz Przemyśl 2:1 (0:1).

Spójnia Okocim — Górnik Bytom 2:0 (0:0).

Kolejarz Warszawa — OWKS Bydgoszcz 3:2 (2:2, 1:1).

Włókniarz Chodaków — Włókniarz Częstochowa 8:1 (3:0).

Koło Sport. Portu Szczecin — Budowlani Gdańsk 3:2 (3:1).

Kolejarz Toruń — Kolejarz Poznań 1:0 (0:0).

Stal Rzeszów — Zespół Uliczny Podzamcze 3:0 (2:0).

Stal Lipiny — Górnik Radlin 2:0 (2:0).

LZS Grzybowice — Ogniwo Częstochowa — 6:0 (1:0).

Stal Starachowice — Zw. Przemyśl 2:1 (2:0).

Zw. Poznań — Kolejarz Bydgoszcz 2:2 (0:0, 0:0).

Kolejarz Świdnica — Stal Katowice 6:4 (4:0).

Spójnia Katowice — Stal Poręba 2:1 (1:1).

KSMW Flota Gdynia — Kolejarz Ostrów 1:0 (1:0).

OWKS Lublin — Związkowiec Radom 3:1 (1:1).

Włókniarz Widzew — Stal Radom nie odbyło się.

W niedzielę rozegrano w całym kraju pierwsze spotkania piłkarskie o „Puchar Polski“ na szczeblu centralnym. Ta wielka impreza piłkarska, w której wzięło udział ponad 6000 drużyn, zakończyła się wyłonieniem 20 mistrzów okręgów, którzy zakwalifikowali się do dalszych spotkań wraz z drużynami pierwszej i drugiej ligi piłkarskiej.

W dniu wczorajszym rozegrano 20 spotkań z udziałem drużyn pierwszej i drugiej ligi oraz mistrzów okręgów. Przyniosły one szereg niespodzianek dużego kalibru w postaci wyeliminowania z dalszych rozgrywek renomowanych zespołów ligowych przez drużyny walczące w niższych klasach.

Kilka spotkań rozstrzygnięto dopiero po dogrywce.

Największą niespodziankę zgotował LZS Grzybowice ze Śląska Opolskiego, który pokonał wysoko drugoligowy zespół Ogniwa Częstochowa. Reprezentant KOZPN-u Spójnia Okocim nieoczekiwanie wyeliminowała z dalszych rozgrywek Górnika Bytom, walczącego dotychczas w szeregach pierwszej ligi.

Ogniwo Tarnów, dopiero po dogrywce uległo Budowlanym z Chorzowa, a Związkowiec Kraków walcząc w Sosnowcu z tamtejszą Stalą odniósł sukces, wygrywając 4:1.

Dwanaście drużyn, wśród których znajdują się również takie zespoły jak Gwardia, Unia Ruch, ŁKS Włókniarz i Ogniwo Kraków zakwalifikowały się do dalszej rundy bez gry. Następne spotkania pucharowe, w których weźmie udział już tylko 32 drużyny, rozegrane zostaną na wiosnę roku przyszłego.

Rozwiązanie ZS Związkowiec

WARSZAWA (tel. wł.) W niedzielę obradowała w Warszawie Krajowa Narada ZS Związkowiec, której celem było omówienie dotychczasowej działalności Związkowca, oraz **przeprowadzenie likwidacji tegoż Zrzeszenia.**

Naradzie przewodniczył przedstawiciel Okręgu Kraków ZS Związkowiec **ob. Iżycki.** W prezydium zasiedli między innymi wiceprzewodniczący CRZZ — **Górski**, oraz sekretarz GKKF.

Jak wynika z referatów i sprawozdań wygłoszonych na naradzie Zarząd Główny Związkowca **prowadził rozrzutną i rabunkową gospodarkę, wydając olbrzymie sumy na cele nie mające nic wspólnego ze sportem.**

Komisja Rewizyjna działająca z powodu likwidacji Zrzeszenia wykryła poważne nadużycia natury finansowej fałszowanie dokumentów kasowych, oraz przywłaszczanie pieniędzy oraz sprzętu sportowego przez niektórych członków Zarządu Głównego.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej po złożeniu sprawozdania **postawił wniosek, by ustępującemu Zarządowi nie udzielić absolutorium.**

W związku z tym, że ZS Związkowiec nie spełnił postawionych mu zadań przez CRZZ umasowienia kultury fizycznej wśród mas związkowych, **Wydział Kultury Fizycznej w porozumieniu z GKKF postanowił rozwiązać ZS Związkowiec i przydzielić poszczególne kluby b. Związkowca do innych Zrzeszeń branżowych.**

Ligowa drużyna piłkarska — Związkowiec Kraków przechodzi do ZS Włókniarz. Związkowiec Poznań przechodzi do ZS Stal, a drużyna hokejowa Związkowca Krynica do ZS Unia.

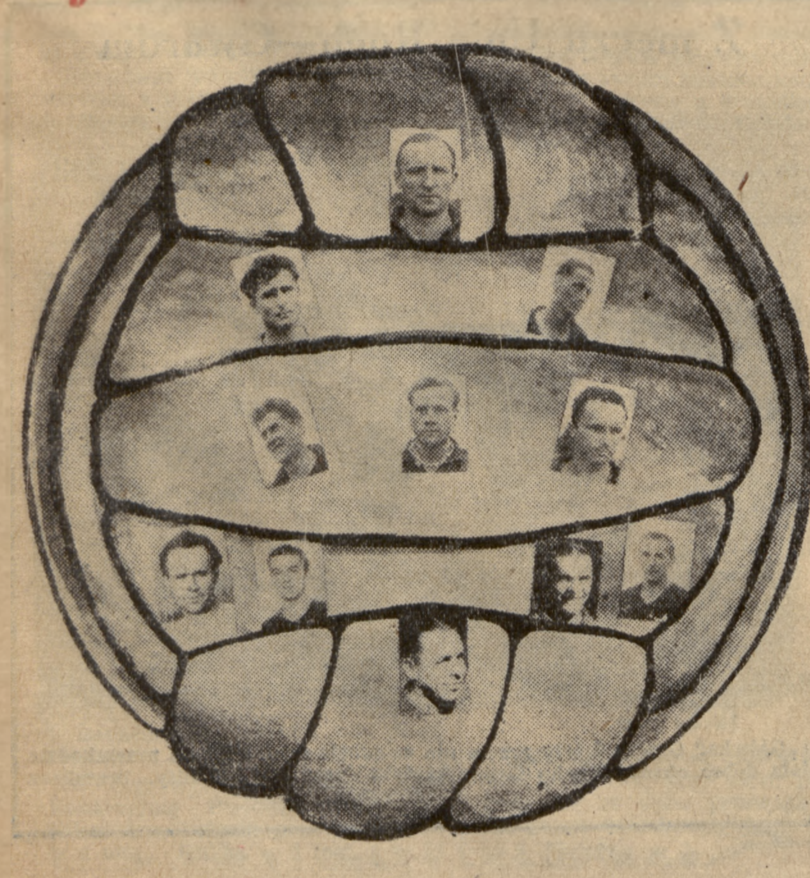
Postanowienie o rozwiązaniu Zrzeszenia i przeniesieniu klubów do zrzeszeń branżowych przyjęte zostało przez zebranych w Warszawie sportowców aktywistów związkowych z pełnym uznaniem.

W dyskusji zebrani podkreślili słuszność decyzji CRZZ, potępiając postępowanie członków b. zarządu ZS Związkowiec.

Hokej zagranicą

LONDYN. W międzypaństwowym meczu hokejowym **Anglia pokonała Szwajcarię 12:7 (5:1, 5:3, 2:3).**

Jedenastka mistrza Polski



Oddajemy w ręce naszych czytelników już 150 numer „Piłkarza“, jedynego bodajże w Polsce czterostronicowego tygodniowego dodatku sportowego do codziennego pisma.

W ciągu blisko czterech lat od chwili swego istnienia, „Piłkarz“ podając obszerne sprawozdania czy artykuły dotyczące najpopularniejszej w Polsce gałęzi sportu — piłki nożnej, stał się jednym z najpoczytniejszych pism sportowych. Trudno sobie wyobrazić poniedziałkowy numer „Echa“ bez stałego dodatku sportowego „Piłkarz“.

Na szpaltach wydanych dotychczas 150 numerów, informowaliśmy naszych czytelników o życiu sportowym w całym kraju ze szczególnym uwzględnieniem terenu naszego województwa, przy czym nie ograniczaliśmy się wyłącznie do sprawozdań z imprez wyczynowych, czy artykułów poruszających problemy jednej dziedziny sportu. Staraliśmy się na skromnych czterech stronach dać czytelnikowi jak najwięcej aktualnych sprawozdań czy artykułów, dbając równocześnie o to, by obok recenzji z meczów ligowych znajdowały się w „Piłkarzu“ wartościowe artykuły ideologiczne czy wychowawcze.

Dużo miejsca poświęcaliśmy rozwojowi sportu wiejskiego czy działalności kół sportowych przy zakładach pracy, imprezom o charakterze masowym, jak Biegi Narodowe, Marsze Jesienne, czy też gigantycznej imprezie piłkarskiej, jaką jest „Puchar Polski“.

O tym, że praca nasza znalazła uznanie wśród czytelników, świadczą liczne listy, jakie w ciągu dotychczasowego blisko czteroletniego istnienia „Piłkarza“ nadchodziły do nas. O tym, że stała systematyczna praca wychowawcza, jaką prowadzimy na łamach „Piłkarza“ od pierwszego numeru daje poważne rezultaty, świadczy sportowa atmosfera na boiskach i na widowni. Dziś już coraz mniej widzimy zawodników grających brutalnie, coraz rzadziej słyszymy gwizdy i okrzyki padające pod adresem sędziego z widowni czy trybuny.

O tym, że nasza praca przyczynia się do spopularyzowania kultury fizycznej, świadczą egzemplarze „Piłkarza“ w świetlicach kół sportowych czy Ludowych Zespołów Sportowych, świadczy wzrastająca sieć naszych sprawozdawców robotniczych i z LZS.

Poświęcając w przyszłości nadal wiele miejsca sportowi wyczynowemu, a głównie najpopularniejszej dziedzinie — piłce nożnej, będziemy na łamach „Piłkarza“ informować naszych czytelników o wzrastającym żywiołowo sporcie wiejskim, o pracy kół sportowych, o imprezach masowych.

Dużą pomocą będzie dla nas współpraca czytelników, a w pierwszym rzędzie korespondentów terenowych, w jeszcze większym niż dotychczas stopniu. Dużą pomocą będą listy od czytelników, których słuszna i rzeczowa krytyka stanie się dla nas cenną wskazówką w redagowaniu dalszych numerów „Piłkarza“.

ZESPÓŁ REDAKCYJNY „PIŁKARZA“

Droga Gwardii Kraków do mistrzowskiego tytułu

Tytuł mistrzowski zobowiązuje. Słusznie więc spodziewano się, że krakowska Gwardia, która będąc najbardziej wyrównaną drużyną, w w ub. roku **zakończyła go zdobyciem mistrzostwa ligi, odegra również w tegorocznym sezonie ligowym decydującą rolę.**

Taką była opinia licznych zwolenników Gwardii, pokrywająca się zresztą z nastrojami zawodników tej drużyny, która pod czułą opieką doskonałego trenera czeskiego Kuchynki, starała się jak najlepiej przygotować do rozgrywek. Pewne zmiany w składzie, a zwłaszcza powrót Mordarskiego, odgrywały w tych przypuszczeniach także dużą rolę.

Już pierwsza niedziela ligowa zdawała się potwierdzać opinie, że „gwardziści“ są i w tym roku jednym z najpoważniejszych kandydatów na zdobycie mistrzowskiego tytułu, **przynosząc drużynie krakowskiej pewne zwycięstwo nad Budowlanymi Chorzów 3:1.** Pomyślny ten start został jednak zahamowany już w następnym terminie **niespodziewaną porażką z łódzkim Włókniarzem 1:0.**

Dalsze spotkanie przynosi wprawdzie zwycięstwo nad Ruchem ale następnie Gwardia znów przegrywa, **schodząc pokonaną z własnego boiska w meczu z radlińskim Górnikiem 0:2.**

Od tego momentu przychodzi jednak

SERIA ZWYCIĘSTW „GWARDZISTÓW“.

Rehabilitują się oni, odnosząc **wysokie zwycięstwo nad groźnym wtedy Górnikiem Szombierki 5:0, zwyciężają u siebie CWKS 2:1 i Związkowca w Poznaniu 2:0.** Dobrą passę przerywa tylko przegrana 0:1 ze Związkowcem-Garbarnią, po której przychodzą jednak dalsze sukcesy „Gwardzistów“, którzy **pokonują teraz swego lokalnego rywala Ogniwo 1:0 i wygrywają z Kolejarzem Poznań 2:1.** Po tym zwycięstwie Gwardia już po raz drugi w tej rundzie **wychodzi na czoło tabeli. — Mistrzem wiosennym zostaje jednak krakowski Związkowiec, gdyż ostatni mecz pierwszej rundy kończy się przegraną „Gwardzistów“ z Kolejarzem W-wa.**

GWARDIA ZAKOŃCZYŁA RUNDĘ WIOSENNĄ NA TRZECIEJ POZYCJI

Trzeba przyznać, że w tym okresie „Gwardziści“ byli zespołem dość nierównym, tracąc kilkakrotnie punkty w stosunkowo łatwych meczach. Wydawało się, że walka o tytuł rozegra się tylko między ówczesnym leaderem ligi Związkowcem i ustępującym mu tylko stosunkiem bramek Ruchem. Gwardia i jej sympatycy nie tracili jednak nadziei.

Tymczasem wyścig leaderów trwał nadal. Wobec uznania zawodów Związkowiec—Ruch za towarzyskie,

(Ciąg dalszy na str. 2)

Nowy rekord Polski w pływaniu

Warszawa. Na pływalni Ogniska odbyły się w niedzielę, 26 bm. propagandowe zawody pływackie zorganizowane z okazji Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W zawodach tych startowało 38 zawodników reprezentujących CWKS, Budowlanych, Kolejarza, Ogniwo i Spójnię.

Zgłoszona przez CWKS próba pobicia rekordu Polski w sztafecie 4x100 m st. mot. powiodła się.

Płynąca samodzielnie sztafeta w składzie: Nikodemski, Cichoński, Zelman, Szołtysek uzyskała czas 5.13,6.

Wynik ten jest o 20,9 sek. lepszy od poprzedniego rekordu Polski.

Liga zapaśnicza

Czwarta niedziela rozgrywek w Lidze Zapaśniczej przyniosła następujące wyniki:

Związkowiec Warszawa — Kolejarz Poznań 2:6.

Stal Wrocław — Gwardia Łódź 4:4.

Związkowiec Mysłowice — Związkowiec Kraków 6:2.

Stan tabeli po wczorajszych walkach:

1. Zw. Mysłowice	10—16:4	47:33
2. Gwardia Łódź	9—12:6	44:28
3. Stal Now Bytom	9—12:6	38:34
4. Kolejarz Poznań	10—9:11	37:43
5. Zw. Warszawa	9—8:10	33:39
6. Stal Wrocław	10—5:15	34:46
7. Zw. Kraków	9—4:14	31:41

Porażka mistrza Polski KTH z Górnikiem 3:4

Katowice (tel. wł.). Oczekiwane z dużym zainteresowaniem zawody hokejowe między Związkowcem Krynica a wicemistrzem Polski — Górnikiem Janów, zakończyły się skromnym zwycięstwem Górników 4:3 (4:1, 0:1, 0:1).

Jeżeli wziąć pod uwagę, że Górnicy już przeszło miesiąc trenują, zaś zawodnicy Związkowca byli w niedzielę dopiero czwarty raz na lodzie i rozegrali swój pierwszy mecz, musimy stwierdzić, że niska porażka krynickan to prawie sukces.

Drużyna Związkowca w pierwszej tercji wykazała dużą niepewność, jazda szwankowała, a zawodnikom brakowało tchu. Dużą przewagę w tym okresie miał Górnik, który zdobył cztery bramki ze strzału Wróbla II 3, Gansińca — 1, oraz KTH ze strzału Csoricha. W następnych tercjach krynniczanie zaczynają się rozgrywać i nawiązują równorzędną grę. Bramki padają w II tercji ze strzału Jeżaka, oraz w III tercji ze strzału Burdy.

Sędziowali pp. Zarzycki i Ferenc.

Przed reorganizacją związków sportowych

Obrady aktywu sportowego woj. krakowskiego

Okres wzmożonej walki o pokój, walki mas pracujących o realizację Planu 6-letniego i budowę podstaw socjalizmu, nakłada na sport polski duże i odpowiedzialne zadanie. Masowy sport ma stać się czynnikiem zwiększającym siły budowniczych socjalizmu i bojowników o pokój, ma wychować nowego człowieka, świadomego twórcę nowego socjalistycznego ustroju.

Zdając sobie sprawę ze społecznej funkcji sportu w państwie ludowym, aktyw działaczy województwa krakowskiego powitał z radością fakt reorganizacji sportu polskiego, która harmonizując pracę społecznego aktywu sportowego z Komitetami Kultury Fizycznej, przyczyni się w sposób decydujący do uczynienia sportu potężnym środkiem wychowania młodego pokolenia, zwiększenia potencjału produkcyjnego i obronnego naszej Ludowej Ojczyzny.

Skupienie aktywu sportowego wokół jednolitych organów kierownictwa sprawami kultury fizycznej i sportu, w postaci Komitetów Kultury Fizycznej, wymagać będzie poszerzenia tego aktywu, podniesie jednak jego znaczenie i rolę w kierownictwie całokształtem życia sportowego.

Dotychczas związki sportowe tworzyły autonomiczne organizacje, które nastawione były raczej na sport wyczynowy. Tymczasem dążeniem naszym jest rozwijanie równoległe — sportu masowego i sportu wyczynowego. Mamy wprawdzie do zanotowania duże sukcesy w sporcie wyczynowym, nawet na miarę światową, lecz mamy również duże braki i niedociągnięcia a przede wszystkim skupienie sił fachowych wokół sportu wyczynowego, które nie tylko nie ułatwiało, ale nawet i hamowało rozwój sportu masowego.

Właściwe ustawienie związków sportowych w ścisłym powiązaniu z Komitetami Kultury Fizycznej, przyczyni się niewątpliwie do jeszcze wyższego podniesienia poziomu sportu wyczynowego i do zajęcia się fachowców również i sportem masowym.

Dotychczasowe związki sportowe włączone będą jako fachowe sekcje przy GKKF, względnie WKKF i będą miały, za zadanie:

a) kierownictwo i kontrolę pracy sportowej oraz szkolenie w zrzeszeniach, klubach, kołach sportowych i LZS-ach.
b) kontrolę pracy trenerów, instruktorów i nauczycieli w. f. oraz przeprowadzanie narad fachowych, klasyfikowanie sportowców i oceny pracy wychowawczej i szkoleniowej.
c) prowadzenie propagandy danej gałęzi sportu przez odczyty, wykłady i wysyłanie najlepszych sportowców w teren, szczególnie do ośrodków wiejskich.
d) organizowanie imprez o charakterze wychowawczym, celem podniesienia poziomu ideowo-politycznego sportowców.
e) opracowywanie kalendarza imprez, przeprowadzanie mistrzostw, realizację imprez masowych i zawodów o odznakę SPO i kontrolę przeprowadzania tych zawodów.
f) prowadzenie ewidencji sportowców, zatwierdzanie rekordów, nadawanie nagród i tytułów, klasyfikację sędziów sportowych stawianie wniosków inwestycyjnych i zapotrzebowania na sprzęt.
g) zestawienie zespołów reprezentacyjnych.

Wszystkie czynności finansowe i administracyjne, zostają przejęte przez Komitety Kultury Fizycznej, a w ich ramach, przez kompetentne wydziały fachowe.

Zamierzona reorganizacja dąży do umożliwienia w pełni działaczom społecznym, stworzenia bazy do pełnego kierownictwa daną dziedziną sportu, przez nadanie uprawnień bezpośrednich przedstawicieli KKF, oraz zwolnienia od wszelkich uciążliwych dotychczas obowiązków administracyjno-finansowych.

Zgromadzony na naradzie wojewódzkiej, aktyw Okręgowych Związków Sportowych **uchwalił jednogłośnie projekt reorganizacji i zobowiązał się włączyć do prac związanych z powołaniem sekcji sportowych Komitetów Kultury Fizycznej do aktywnego udziału w budowie nowej organizacji naszego życia sportowego i podniesienia go na wyższy poziom.**

Uroczysta Akademia sportowców Warszawy

WARSZAWA. W Teatrze Narodowym w Warszawie odbyła się uroczysta akademia sportowa z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Za stołem prezydialnym miejsca zajęli: przewodniczący GKKF pos. Motyka, przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych i sportowych, zasłużeni mistrzowie sportu: Szymura, Morończyk i kpt. Fokt, oraz zasłużona mistrzyni sportu ZSRR — Maria Isakowa.

Referat o przodującym w świecie sporcie radzieckim wygłosił zasłużony mistrz sportu — Szymura. Słowa mówcy, który zobrazował wspaniałe osiągnięcia sportowców Związku Radzieckiego i ich wkład w walkę o pokój, przerywane były żywiołowymi oklaskami i okrzykami na cześć przyjaźni sportowców polskich i radzieckich, na cześć pokoju i wodza światowego obozu postępu i pokoju — Józefa Stalina.

Podczas akademii odbyła się uroczystość wręczenia pierwszych odznak „Sprawny do Pracy i Obrony".

Maria Isakowa, delegatka Związku Radzieckiego na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju, w krótkim przemówieniu podzieliła się z zebranymi swoimi wrażeniami z obrad Kongresu w Warszawie, a następnie omówiła wspaniałe osiągnięcia sportu radzieckiego i wkład postępowych sportowców całego świata w walkę o pokój.

Odśpiewaniem „Międzynarodówki" zakończono część oficjalną akademii.

Ogniwo Bytom mistrzem II ligi

OGNIWO BYTOM — GWARDIA SZCZECIN 1:0 (1:0)

BYTOM (Tel. wł.) W rewanżowym spotkaniu o mistrzostwo II Ligi Państwowej. **Ogniwo Bytom pokonało Gwardię szczecińską 1:0 (1:0).**

Wynik ten nie odpowiada przebiegowi gry, gdyż **gospodarze przez cały czas mieli przygniatającą przewagę, lecz atak ich zmarnował szereg sytuacji podbramkowych.** Gwardia okazała się zespołem dobrym kondycyjnie, zgranym, lecz bez dobrego wyszkolenia technicznego i taktycznego. Jedynym jaśniejszym punktem w ich zespole był **Foryszewski.** Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył **Wiśniewski w 21 minucie.**

Sędziował p. **Grabowski z Łodzi.** Widzów ok. 8000.

Wałbrzych - Łódź 4:3 (2:1)

WAŁBRZYCH. Finałowe spotkanie z cyklu rozgrywek o Puchar Miast wygrał nieoczekiwanie Wałbrzych, który pokonał w finale zespół Łodzi 4:3 (2:1).

Bramki dla Wałbrzycha uzyskali **Kuligowski 2, Pędzik i Ignaczak po 1, dla Łodzi: Szymborski 2 i Hogendorf 1.**

Sędziował ob. **Cober z Katowic.** Widzów 4 tysiące.

Liga czechosłowacka

PRAGA (obsł. wł.). W rozegranych w ub. niedzielę spotkaniach piłkarskich ligi CSR, padły następujące wyniki:

Br. Sparta — Preszov 5:0, ATK — Zilina 6:2,

NV. Bratislava — Vitkowicke Zelezarny 2:1,

CSD Pilzen — SV Pilzen 0:9, Teplice — Trnava 1:1,

OD Karlin — Zel. Bohemians 0:1, Dynamo Koszyce — Dynamo Slavia 2:1.

Na pierwszym miejscu znajduje się nadal Zel. Bohemians, który ma największe szanse na zdobycie tytułu mistrzowskiego. O jeden punkt gorsze są: Sparta i Bratislava. Z ligi spadają CSD Pilzen i Trnava.

Gwardia wygrywa sztafetę Kraków-Nowa Huta-Kraków

Na trasie Kraków — Nowa Huta — Kraków rozegrany został w niedzielę długodystansowy bieg sztafetowy, zorganizowany na wzór podobnych biegów w ZSRR, przez sekcję l-a Gwardii.



Nowością w tego rodzaju biegach jest udział kobiet na zmianach męskich. W niedzielnym biegu startowały m. in. znane zawodniczki Gwardii **Legutko i Romańska.** Na starcie stanęło 7 sztafet liczących razem 140 zawodników (każda sztafeta składała się z 20 zawodników). **Na metę na** stadionie Gwardii przybiegła jako **pierwsza sztafeta sekcji l-a Gwardii pokrywając dystans w czasie 1 godz. 21,25,5, drugą była również sztafeta Gwardii koło nr 4 w czasie 1,27.35,5, trzecią Liceum Administracyjno Handlowe I stopnia (z ul. Siennej) 1,30,56.**

Dalsze miejsca zajęły sztafety: 4) MKKF Nowa Huta (drużyna Straży Pożarnej) 1,34,35,5, 5) 52 Brygada SP Nowa Huta 1,39,20,5, 6) 51 i 53 Brygada SP Nowa Huta. Mimo ciężkich warunków atmosferycznych i terenowych postawa wszystkich bez wyjątku zawodników była bardzo dobra.

Stal Chrzanów — Ogniwo Kraków 2:2 (1:0)

CHRZANÓW. W towarzyskim spotkaniu z drużyną Stali z Chrzanowa, wzmocnioną zawodnikami II Ligowego Związkowca Chełmek, **Ogniwo Kraków zremisowało 2:2 (1:1).**

Gra stała na dobrym poziomie, po przerwie przeważało Ogniwo. Bramki dla Stali zdobyli **Walczyk i Obtułowicz,** dla Ogniwa **Bebuła i Kolasa.**

Sędziował p. **Pałka z Chrzanowa b. dobrze.**

Porażki leaderów w ligach koszykowych

Po niedzielnych rozgrywkach na skutek porażki Kolejarza Poznań pozycję leadera zajęła obecnie drużyna gdańskiej Spójni, prowadząc przed poznaniakami lepszym stosunkiem koszy.

W drugiej lidze koszykowej na czele mimo porażki utrzymuje się nadal Kolejarz Ostrów.

Szczegółowe tabele lig koszykowych przedstawiają się następująco:

I LIGA:

Spójnia Gdańsk	6	5	272:216
Kolejarz Poznań	6	5	290:246
Spójnia Łódź	6	4	251:223
Włókniarz Łódź	6	3	300:303
AZS Warszawa	6	3	232:240
Ogniwo Kraków	6	[illegible]	240:261
Gwardia Kraków	6	2	222:244
Związkowiec Poznań	6	0	165:239

II LIGA:

Kolejarz Ostrów	5	4	191:152
Kolejarz Gdańsk	5	4	205:183
Kolejarz Kraków	5	3	198:163
Kolejarz Toruń	5	3	223:215
AZS Wrocław	3	3	137:143
Kolejarz Warszawa	5	2	199:176
AZS Kraków	5	1	116:193
Stal Świętochłowice	5	0	96:140

LIGA KOSZYKOWA KOBIET:

AZS Warszawa	4	4	157:93
Spójnia Warszawa	5	3	153:97
Gwardia Kraków	4	3	121:97
Kolejarz Warszawa	4	2	108:114
Spójnia Gdańsk	4	1	97:138
Włókniarz Łódź	5	0	97:194

I LIGA

WŁÓKNIARZ (ŁÓDŹ) — KOLEJARZ (POZNAŃ) 54:53 (26:30)

Wynik ten uzyskano dopiero po dogrywce, gdyż w normalnym czasie wynik meczu opiewał 51:51. W dogrywce lepszymi okazali się gospodarze, uzyskując w rezultacie minimalne zwycięstwo.

SPÓJNIA (GDAŃSK) — OGNIWO (KRAKÓW) 42:40 (24:16)

Nieznaczna porażka drużyny krakowskiej, która była równorzędnym przeciwnikiem.

AZS WARSZAWA — ZWIĄZKOWIEC POZNAŃ 47:31 (22:16)

SPÓJNIA ŁÓDŹ — GWARDIA KRAKÓW 41:34 (20:14)

II LIGA

Kolejarz Warszawa — Stal Świętochłowice 49:37 (23:17).

Kolejarz Toruń — Kolejarz Ostrów 41:34 (18:18).

Kolejarz Gdańsk — Kolejarz Kraków 36:34 (20:19).

AZS Wrocław — AZS Kraków 35:15 (11:3).

LIGA KOSZYKOWA KOBIET

Spójnia Warszawa — Gwardia Kraków 39:18 (13:10).

Kolejarz Warszawa — Włókniarz Łódź 43:26 (23:10).

Spójnia Łódź-Gwardia 41:34 (20:14)

Zawody o mistrzostwo pierwszej ligi koszykowej rozegrane w Krakowie między mistrzem Polski — łódzką Spójnią i Gwardią **zakończyły się zwycięstwem Spójni 41:34 (20:14).**

Goście przejęli inicjatywę gry od początku spotkania, prowadząc stale różnicą kilku punktów. Jedynie w drugiej połowie meczu różnica ta zmalała do czterech punktów i wydawało się, że gwardziści potrafią wyrównać. Końcówka należy znowu do gości.

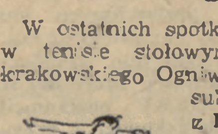
Koszykarze łódzcy aczkolwiek w porównaniu z ubiegłym rokiem obniżyli nieco swą formę byli w tym spotkaniu drużyną pod każdym względem lepszą demonstrując szereg przemyślanych i ładnych zagrywek. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli sobie **Pawlak i Dowgird.** W Gwardii najlepiej spisali się we wczorajszym spotkaniu **Dąbrowski i Arlet.**

Punkty dla Spójni zdobyli: Pawlak 16, Schor i Dowgird po 6, Skrodzki — 5, Michalik — 4, Przywarski i Jaskurowski po 2. Dla Gwardii Dąbrowski — 23, Wójcik — 5, Arlet — 4, Kowalówka — 2.

Zawody prowadzili bardzo słabo ob. ob. **Muszyński i Pawłowski z** Poznania.

Dwa zwycięstwa ping-pongistów krakowskiego Ogniwa

W ostatnich spotkaniach ligowych w tenisie stołowym ping-pongiści krakowskiego Ogniwa odnieśli pełny sukces wygrywając



z Kolejarzem Warszawa 6:4 i ze Związkowcem Warszawa 7:3. Po zwycięstwach tych drużyna krakowska uplasowała się na pierwszym miejscu w tabeli rozgrywek. W pozostałych spotkaniach uzyskano następujące wyniki: **Unia Chorzów — Kolejarz Toruń 8:2, Stal Siemianowice — Kolejarz Toruń 7:3, Związkowiec Poznań — Ogniwo Lublin 5:5, Ogniwo Wrocław — Włókniarz Łódź 8:2.**

Aktualna tabela po niedzielnych spotkaniach przedstawia się następująco:

1. Ogniwo Kraków	4	8	26:14
2. Ogniwo Wrocław	3	6	22: 8
3. Związkowiec W-wa	4	6	24:16
4. Kolejarz W-wa	4	4	23:15
5. Stal Siemianowice	3	4	18:12
6. Ogniwo Lublin	3	3	15:15
7. Zw. Poznań	5	3	22:28
8. Unia Chorzów	3	2	15:15
9. Włókniarz Łódź	4	2	12:28
10. Kolejarz Toruń	5	0	11:39

Z meczu Unia Ruch—Gwardia



„Główka" Gracza I tym razem nie osiągnęła celu, gdyż na przeszkodzie stała dobra obrona Ruchu Gebur Bartyla oraz wyśmienity bramkarz Wyrobek.

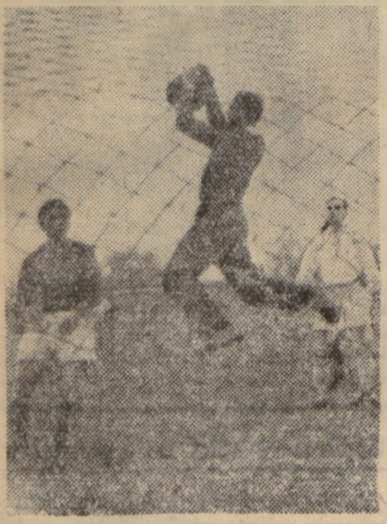
Zdjęcia w numerze: Borek i SIB.

Gra godna mistrzów

Unia Ruch zwycięża Gwardię 1:0 (0:0) w towarzyskim spotkaniu

Tylko dziesięć tysięcy widzów oglądało wczorajszy mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Polski Gwardią i wicemistrzem Unią Ruchem. **Spotkanie to zakończyło się zwycięstwem wicemistrza 1:0 i było godnym zakończeniem sezonu piłkarskiego w Krakowie.**

C., którzy nie przybyli na mecz, powinni żałować, **gdyż zawody stały na prawdziwie dobrym poziomie, sytuacje zmieniały się często i tylko dzięki świetnej obronie bramkarzy, do przerwy nie uzyskano żadnej bramki.**



Napastnicy Gwardii nie mogli „pokonać" bramkarza Ruchu — Wyrobka. Widzimy go na zdjęciu, jak uprzedza Kohuta, chwytając pewnie piłkę.

Szkoda również, że mecz odbył się w nieprzyjających warunkach w czasie mgły i wilgotnego powietrza oraz na rozmokłym wskutek tego boisku. Szkoda dlatego — że oba zespoły walczyły bardzo ambitnie i wykazały największy zasób umiejętności a specjalnie nasi reprezentacyjni gracze, jak **Cieślik, Suszczyk, Cebula** oraz **Mordarski, Gracz, Kohut i Szczurek.**

Słowa najwyższej pochwały należą się obu bramkarzom: **Wyrobkowi z Ruchu i Jurewiczowi z Gwardii.** — Pierwszy bronił z werwą, odwagą i w nieco ryzykanckim lecz pięknym dla oka stylu. Jego chwyt był pewny, a tylko raz pozwolił się wyciągnąć z bramki, lecz mimo to moment ten zakończył się dla niego szczęśliwie.

Jurowicz grał tak jak grać ma reprezentacyjny bramkarz Polski. Bez efektu, lecz za to pewnie i pięknie stylowo, udowadniając, że **słusznie dzierży on tytuł najlepszego bramkarza Polski.**

Strzelonej bramki przez Kubickiego nie był w stanie obronić, gdyż padła ona z paru metrów.

Mecz sam stał na bardzo dobrym poziomie i — zwłaszcza po pauzie — stworzył widowisko, jakiego mogą dostarczyć rzeczywiście najlepsze drużyny Polski.

Do przerwy lepszą bezwzględnie drużyną była Gwardia, zwłaszcza gdy zszedł z boiska kontuzjowany Cieślik. Zmarnowała ona niestety wiele dogodnych pozycji, które już wtedy mogły rozstrzygnąć o zwycięstwie krakowian.

Po pauzie natomiast, a zwłaszcza w końcowych momentach meczu lepsi byli chorzowianie, gdzie **najniebezpieczniejszymi byli Cieślik i Suszczyk, oraz doskonały Cebula w roli stopera.**

Publiczność opuszczając boisko była niezwykle zadowolona i komentowała długo ten piękny mecz.

PRZEBIEG GRY:

Mecz zaczął się z półgodzinnym opóźnieniem, gdyż autobus wiozący graczy śląskich zdefektował w drodze. Przed meczem prezes Gwardii, ob. Kociołkowski wraz z delegatami wszystkich sekcji, złożył gratulacje obu drużynom z okazji zdobycia przez nie tytułów mistrza i wicemistrza.

Obie drużyny wystąpiły w pełnych składach, a tylko **Gwardia bez Flanka i Ruch bez Brajtera.**

Już w drugiej minucie chorzowianie przeprowadzają ładny atak i Mateja przenosi piłkę główką tuż ponad poprzeczką. Nacdwrót strzał Gracza idzie obok bramki Wyrobka. **Rzut wolny bity przez Kohuta broni ładnie Wyrobek, a w 20 minucie piękny strzał Mordarskiego wybija on w pole. Poprawka ląduje na słupku i idzie w aut.**

Doskonałą pozycję ma Cisowski, który jednak z dwóch metrów strzela Wyrobkowi w ręce, a wysłaną daleko w pole piłkę otrzymuje Kubicki, którego centrę posyła Alszer tuż obok słupka w aut. Sytuacje zmieniają się szybko, gra jest ładna. W 30 min. **Gracz rzutem wprzód posyła piłkę głową w stronę bramki, lecz Wyrobek broni pewnie.**

Po pauzie sytuacja zmienia się na korzyść Ruchu, który teraz jest częściej w ataku. Tylko początkowe minuty należały w tym okresie do Gwardii, szereg pozycji zostało zmarnowanych, jak wolny Kohuta, korner Mordarskiego, po którym Bartyla wybił piłkę prawie z linii i wiele innych.

W pewnym momencie Gracz wyciągnął Wyrobka z bramki, podał do wolnego Cisowskiego, który zamiast do pustej bramki strzelił w słupek. Ten sam gracz za chwilę z dwóch metrów strzelił w ręce Wyrobka.

Odtąd Ruch przejął grę i nie wypuścił inicjatywy aż do końca meczu. Piękny strzał Cieślika z woleja broni wspaniale Jurowicz, przebój Przecherki niweczy Dudek łapiąc chorzowianina za rękę, za co sędzia zarządził rzut wolny, doskonałą sytuację marnuje Kubicki, strzelając w aut z pięciu metrów. To samo po drugiej stronie robi Mordarski, a **za chwilę jego silny strzał broni w fantastyczny sposób robinsonadą powietrzną — Wyrobek.** Pozazdrościł mu widocznie Jurowicz, który silny strzał Cieślika wybija w pole piękną robinsonadą.

Wskazówka boiskowego zegara dobiegała już do 44 minuty, gdy Mateja na prawej stronie otrzymał piłkę, **dośrodkował do Kubickiego, który nie namyślając się długo, posłał piłkę silnym strzałem pod samą poprzeczkę. Robinsonada Jurowicza była o ułamek sekundy spóźniona.**

W chwilę potem sędzia p. Seichter odgwizdał koniec meczu.

Z. Chr.



Z odległości czterech metrów chciał Gracz posłać piłkę do bramki Ruchu. Pośliźgnięcie się tego zawodnika ułatwiło jednak Wyrobkowi (niewidoczny na zdjęciu) obronę „główki" prawego łącznika Gwardii.



Idealną pozycję do zdobycia bramki miał prawoskrzydłowy Gwardii Cisowski. Zamiast posłać piłkę do pustej bramki, strzelił „w słupek!

Niewykorzystane pozycje

Spotkania piłkarskie o „PUCHAR POLSKI"

Związkowiec Kraków — Stal Sosnowiec 4:1 (1:0)

SOSNOWIEC (tel. wł.). Sosnowiecka Stal sprawiła przykrą niespodziankę swoim zwolennikom, **ulegając na własnym boisku przechodzącemu obecnie silny spadek formy Związkowcowi Kraków 4:1 (1:0).** Zaznaczyć jednak należy, że gospodarze wystąpili do spotkania w znacznie odmłodzonym składzie (z pięciu juniorami). **Gra stała na niskim poziomie i toczyła się pod znakiem stałej przewagi Związkowca.**

Z drużyny gospodarzy trudno jest kogokolwiek wyróżnić. Jedynym jaśniejszym punktem był **Powała** do momentu kontuzji (75 min.). — W Związkowcu wyróżnili się **Stefanijszyn w bramce, oraz Glajcar i Nowak w ataku.**

Bramki dla Związkowca Kraków strzelili **w 16 min. Bożek, Parpan II** w 75 min., **w 82 min. Nowak i w 83 min. Parpan II.** Strzelcem honorowej bramki dla Stali był **Majewski II z rzutu wolnego w 90 min.**

Sędziował wzorowo red. **Aleksandrowicz z Warszawy. Widzów około 5 tysięcy.**

Budowlani Chorzów - Ogniwo Tarnów 5:2 (2:2) (2:2)

TARNÓW (Tel. wł.) Lepsza kondycja drużyny Budowlanych pozwoliła im wygrać spotkanie różnicą trzech bramek, ale dopiero po dogrywce. Budowlani wystąpili bez Gronowskiego i Rogócza, którzy powrócili już do Gdańska.

Pierwszą bramkę zdobył **Wieczorek** z rzutu karnego w 14 min. W dwie minuty później ten sam zawodnik egzekwuje drugi rzut karny, jednak **Dwurażny** w ładnym stylu broni.

Zryw Ogniwa przynosi dwie bramki **zdobyte po solowych przebojach Barwińskiego w 23 i 30 minucie.** W 44 minucie wyrównał **Barański** z najbliższej odległości.

Po przerwie gra z przewagą Budowlanych, jednak na skutek dobrej gry Dwurażnego, Frycha III i Barwińskiego wynik nie ulega zmianie.

W dogrywce 2×10 min. **lepsi kondycyjnie Budowlani uzyskują dalsze trzy bramki przez Spodzieję w 6 min., Kuligę w 8 min. i w 14 min. dogrywki również przez Spodzieję z rzutu karnego.**

Sędziował ob. **Grynlewski z Łodzi dobrze.**

Spójnia Okocim - Górnik Bytom 2:0 (0:0)

OKOCIM. Sensacyjne zwycięstwo mistrza grupy pierwszej krakowskiej A klasy nad eksligowym Górnikiem Bytom, który wystąpił w pełnym składzie.

Zwycięstwo Spójni jest w pełni zasłużone, a na podstawie sytuacji podbramkowych powinno być cyfrowo wyższe. W drużynie zwycięzców trudno kogoś wyróżnić, wszyscy zagrali ambitnie. Najlepszym napastnikiem na boisku okazał się strzelec obu bramek **Kupiec.** Widzów około 3000.

LZS Grzybowice — Ogniwo Częstochowa 6:0 (1:0)

ZABRZE. (tel. wł.). Jedenastka LZS Grzybowice sprawiła miłą niespodziankę swoim zwolennikom, **wygrywając wysoko z drugoligowym zespołem — Ogniwo Częstochowa 6:0 (1:0).**

W drużynie zwycięzców wyróżnić należy **Kupinę i Zenycha.** Bramki strzelili: **Hleta — 3, Wachnik — 2 i Kleiner — 1.**

Koło Sportowe przy Zarządzie Portu Szczecin — Budowlani Gdańsk 3:2 (3:1)

SZCZECIN. Budowlani do spotkania tego przystąpili w mocno osłabionym składzie, natomiast Związkowiec zagrał nadzwyczaj ambitnie.

Bramki dla Szczecina zdobyli: **Bartoszewski, Grochowina, Ptak,** dla Gdańska **Goździk.**

Stal Rzeszów — Zespół Uliczny Podzamcze 3:0 (2:0)

RZESZÓW. Zawody rozegrane na boisku Ogniwa, przy czym gra toczyła się ze stałą przewagą Stali, dla której bramki uzyskali: **Kedra — 2, Majeran — 1.**

Stal Lipiny - Górnik Radlin 2:0 (2:0)

LIPINY (tel. wł.) — Tylko tysiąc kibiców Stali obserwowało zwycięstwo jedenastki lipińskiej. Stal Lipiny, która robiła wrażenie technicznie nieco słabszego zespołu, **dzięki ambicji i woli zwycięstwa zasłużenie pokonała stojący o klasę wyżej zespół Górnika radlińskiego.** Na Górniku widać było przemęczenie po niedzielnym meczu z Gwardią. Ponadto w Górniku brak było obydwu skrzydłowych — Dybały i Segeta, kontuzjowanych w tym spotkaniu.

W pierwszej połowie spotkania przeważają gospodarze. Gra jest szybka i zacięta. Atak Stali co chwila gości pod bramką Górnika, efektem czego są bramki strzelone przez **Pitnera i Cebulę.** Po strzelonych bramkach u Górnika następuje zmiana bramkarza Pojdy na Budnego.

Sędziował p. Biernacik z Krakowa bardzo dobrze.

Związkowiec Poznań - Kolejarz Bydgoszcz 2:0 (0:0)

POZNAŃ (tel. wł.). Związkowiec Poznań pokonał Kolejarza Bydgoszcz **dopiero w dogrywce 2:0.** Eksligowiec — poznański Związkowiec był drużyną lepszą kondycyjnie od beniaminka II ligi — Kolejarza Bydgoszcz.

Bramki dla Związkowca uzyskali: w 13 min. **Muszyński**, w 17 min. **Cybiński** z rzutu karnego.

KSMW FLOTA GDYNIA— KOLEJARZ OSTRÓW 1:0 (1:0)

OWKS LUBLIN— ZWIĄZKOWIEC RADOM 3:1 (1:1)

Mecz Włókniarz Widzew—Stal Radom nie odbył się.

Droga Gwardii Kraków do mistrzostwa

(Dokończenie ze str. 1)

przy równoczesnym wysokim zwycięstwie Gwardii nad Włókniarzem 4:0, **drużyna krakowska obejmuje ponownie prowadzenie w tabeli, by — jak się później okazało — nie oddać go aż do końca rozgrywek.** W identycznym stosunku wygrywają następnie „Gwardziści" z poznańskim Związkowcem, **a z ciężkiego spotkania z Ruchem w Chorzowie wychodzą obronną ręką, uzyskując wynik remisowy.** Sytuacja w lidze rozwija się niespodziewanie; na skutek bowiem poniesionych porażek z **wyścigu o mistrzostwo odpada Związkowiec Kr. i w walce o zaszczytny tytuł uczestniczą tylko Gwardia i Ruch. Gwardziści odnoszą teraz zwycięstwo po zwycięstwie, pokonując po kolei Górnika Szombierki 4:1 i Ogniwo 3:1, gromiąc Kolejarza W-wa 7:0 i wygrywając dalej ze Związkowcem Kr. 2:1 i Budowlanymi Chorzów 2:0.**

Gwardia prowadzi w tym czasie w tabeli, ale jej najgroźniejszy przeciwnik Ruch przy mniejszej ilości gier ma 1 mniej stracony punkt i łatwiejsze mecze w terminarzu. **W tej sytuacji decydujące znaczenie miało spotkanie Ruch — Związkowiec Kr., w którym krakowianie „urwali" Ślązakom 1 punkt, uzyskując wynik remisowy.**

OD TEJ CHWILI SZANSE GWARDII I RUCHU WYRÓWNAŁY SIĘ.

Ciężki mecz z walczącym o spadek CWKS-em w Warszawie daje zwycięstwo Gwardii 2:0. **Równocześnie Ruch niespodziewanie przegrywa z Ogniwem — i mająca do rozegrania tylko mecz z Górnikiem Radlin, Gwardia — jest już tylko o krok od mistrzostwa.**

Ostatnia niedziela ligowa jest decydująca. „Gwardziści", którym na końcu wspaniałego finiszu brakło opanowania nerwowego, **ulegają wprawdzie radliniakom — ale równocześnie Ruch traci dalszy punkt i ostatecznie tytuł mistrzowski na rok 1950 zdobywa ponownie krakowska Gwardia.**

A oto krótki bilans spotkań „Gwardzistów". **W 22 meczach Gwardia uzyskała 33 pkt., odnosząc 16 zwycięstw, remisując 1 spotkanie i przegrywając 5 meczów. Atak Gwardii zdobył w czasie rozgrywek 51 bramek wobec 17 strzelonych tej drużynie.** Pod względem ilości zdobytych bramek lepszym okazał się jedynie atak poznańskiego Kolejarza, który uzyskał o 1 bramkę więcej — natomiast 17 straconych bramek jest minimum ligowym (wicemistrz ligi Ruch ma 24 stracone bramki) świadczącym dobrze o grze linii defensywnych i bramkarza „Gwardzistów" Jurowicza.

Zaszczytny tytuł mistrzowski nie przypadł Gwardii łatwo. Na jego uzyskanie złożyło się wiele czynników, **z których najważniejsze to ambicja, zapał i umiejętności techniczne zawodników, wzorowa opieka roztoczona nad drużyną przez zarząd klubu i zrzeszenia sportowego Gwardia, oraz praca doskonałego trenera czeskiego Kuchynki.**

MISTRZOSTWO POLSKI ZOSTAŁO W KRAKOWIE

i trzeba bezstronnie przyznać, że spośród wszystkich drużyn ligowych Gwardia najwięcej nań zasłużyła. W ciągu całego sezonu „Gwardziści" demonstrowali najlepszy i najładniejszy styl gry, grając przy tym zawsze ambitnie i z silną wolą zwycięstwa. Jako całość Gwardia stanowi dziś mocno skonsolidowaną drużynę, która potrafiłaby z pewnością być równorzędnym przeciwnikiem dla wielu czołowych zespołów zagranicznych.

Do wad „Gwardzistów" należy jednak **brak opanowania nerwowego,** który często był właśnie istotną przyczyną porażek. Dotyczy to zwłaszcza ostatniego meczu z Górnikiem Radlin — trudno jednak wymagać nawet od mistrza Polski, by przeszedł przez całą rundę rozgrywek bez żadnej przegranej.

W sumie więc na tytuł mistrzowski Gwardia w zupełności sobie zasłużyła, zdobywając go w twardej nieustępliwej ale zawsze sportowej walce, w której okazała się najlepszą spośród wszystkich 12 drużyn ligowych. Słuszna jest też radość i duma jej zawodników, którzy w czasie trwania rozgrywek dawali z siebie wszystko, na co może i powinien się zdobyć dobry i moralnie wychowany sportowiec.

Tadeusz Toliński

Pogwarki starego kibica

— A zatym — rozpoczął pan Staś Krzykalski niedzielną pogwarkę piłkarską — emocjonujący wyścig leaderów Gwardii i Ruchu przyniósł sukces drużynie krakowskiej, która po raz drugi z rzędu zdobyła zaszczytny tytuł mistrza Polski. W tym roku tylko dwie drużyny walczyły między sobą o zajęcie pierwszego miejsca, podobnie jak przed dwoma laty, gdy toczył się przez całą drugą rundę wielki pojedynek krakowskich rywali zakończony zwycięstwem Cracovii w trzecim, finałowym meczu. W roku ubiegłym kandydatów do tytułu mistrzowskiego było czterech: Gwardia, Cracovia, Kolejarz Poznań i Polonia Warszawa. Uplasowały się one na czele tabeli w kolejności podanej przeze mnie.

— A czy kiedykolwiek w dotychczasowych rozgrywkach ligowych rozstrzygnięcie zapadło dopiero w ostatnią niedzielę?

— Owszem i to kilkakrotnie. Raz nawet w ostatnim dniu rozgrywek doszło do spotkania w którym walczył najpoważniejszy kandydat na mistrza z drużyną, zagrożoną spadkiem. Było to w roku 1935. W Hajdukach Ruch grał ostatni mecz ligowy z Cracovią, zajmującą przedostatnie miejsce w tabeli. Ślązakom do mistrzostwa wystarczył remis, natomiast Cracovia chcąc utrzymać się w lidze musiała ten mecz wygrać.

— No, i jak zakończyło się to spotkanie?...

— Wynikiem remisowym 1:1. Ruch został wówczas po raz trzeci z rzędu mistrzem ligi a Cracovia opuściła na rok szeregi ekstraklasy. Gdyby wygrali „białoczerwoni" utrzymaliby się w lidze, a mistrzostwo zdobyłaby Pogoń.

Jeszcze ciekawsza była sytuacja w czołówce ligowej w roku 1939. Była ona analogiczną do sytuacji w roku bieżącym. O tytuł mistrzowski walczyła Wisła z Ruchem. Do chwili przerwania rozgrywek na skutek wybuchu wojny na czele kroczył Ruch, mając w 14 grach 18 punktów zdobytych. Wisła zajmowała drugie miejsce, ale miała większe szanse na mistrzostwo. Rozegrała bowiem 12 spotkań, zdobywając 16 punktów. W lidze grało wówczas 10 drużyn. Ruchowi więc zostały do końca 4 mecze, a Wiśle 6. Drużyny miały rozegrać w Chorzowie mecz drugiej rundy, który rozstrzygnąłby o mistrzostwie.

— A który zespół miał wówczas, zdaniem pana, większe szanse na mistrzostwo?....

— Raczej Wisła, która po odmłodzeniu składu po wprowadzeniu do pierwszej drużyny takich zawodników jak Legutko, Giergiel czy Cholewa, grała naprawdę doskonale. Zresztą Wisła wielokrotnie udowodniła, że umie grać z Ruchem, zarówno na swoim boisku, jak i w Chorzowie. A czy pan wie, że Ruch zarówno przed wojną jak i po wojnie wygrał tylko dwa razy na boisku „czerwonych".?...

— Czyżby?....

— A jakże. Nawet wówczas gdy zdobywał tytuły mistrzowskie, nigdy nie pokonał Wisły w Krakowie. W najlepszym wypadku wywoził punkt do Chorzowa. Po raz pierwszy zwyciężył Wisłę w czerwcu 1933 roku, wygrywając 1:0,....

—...a drugi raz?...

— Dzisiaj... — westchnął pan Staś, wstając z krzesła — ale to się już przecież nie liczy.

— Oczywiście! Mistrzostwo i tak jest nasze...

(kiks)

W PORADNI SPORTOWO-LEKARSKIEJ

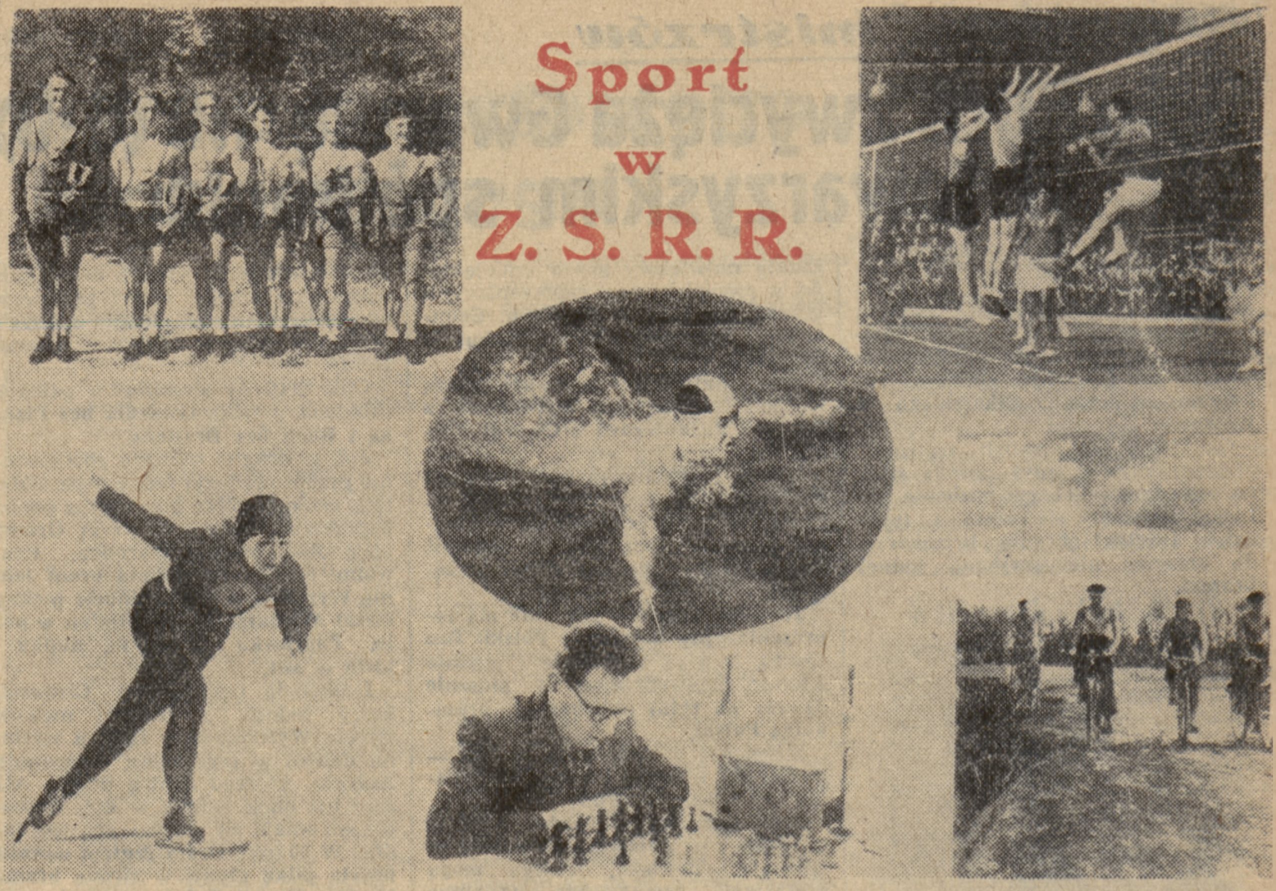


— Na co pan się skarży?

— Gdy wykonam takie właśnie ćwiczenie, dostaję zwykle zawrotu głowy.

Każdy sportowiec posiadaczem SPO!

Sport w Z. S. R. R.



Sportowcy radzieccy w ciągu ostatniego roku uzyskali szereg doskonałych wyników, dając tym najlepszy dowód wyższości radzieckiego systemu kultury fizycznej nad sportem burżuazyjnym. Na zdjęciu grupa czołowych zapaśników radzieckich; rekordzista świata w pływaniu — Mieszkow; męska reprezentacja siatkarzy ZSRR; 3-krotna rekordzistka świata — Isakowa; szachowy mistrz świata — Botwinik oraz młodzi kolarze kołchozu im. Lenina (okręg tambowski) na wycieczce.

Klasyfikacja lekkiej atletyki europejskiej w r. 1950

Szwedzkie czasopismo „Idrottsbladet" ogłosiło swą coroczną listę najlepszych europejskich 10 lekkoatletów i równocześnie kolejność państw europejskich. Z listy tej wynika, iż po raz pierwszy od lat dziesięciu utraciła Szwecja swe lekkoatletyczne pierwszeństwo w Europie, gdyż, jak pisze dziennik, **została zdetronizowana przez Związek Radziecki.**

Przy punktowaniu pierwszych dziesięciu miejsc 10 — 1 punktem, ma według wymienionego dziennika **Związek Radziecki 195,33 pkt. Szwecja 161,18 pkt. Finlandia 121,09 pkt. Francja 100,37, Niemcy Zachodnie 87,75. Wielka Brytania 81,09. Włochy 64,49. Czechosłowacja 55,55. Islandia 46,39 pkt.** Następne miejsca według kolejności zajmują: **Węgry, Norwegia, Belgia, Polska, Jugosławia, Szwajcaria, Holandia, Rumunia Portugalia i Bułgaria.**

Tabelka wymienionego pisma nie uwzględnia jednak ostatnich wyników np. **rekordu Cybulenki (ZSRR) w rzucie oszczepem, który daje Związkowi Radzieckiemu nowe 9 pkt.**

Czechosłowak Zatopek jest jedynym Europejczykiem, zajmującym dwa pierwsze miejsca (5 i 10 km.).

Lekkoatleci ZSRR obsadzili największą ilość pierwszych miejsc bo cztery. Zajmują je: **Sucharew** na 100 m 10,4, **Bułańczyk** na 110 płotki 14,4, **Szczerbakow** w trójskoku 15,70

Węgier Nemeth zajmuje pierwsze miejsce w rzucie młotem swym światowym rekordem 59,88. Nemeth i Zatopek są jedynymi Europejczykami, którzy w roku 1950 ustanowili rekordy świata.

Ciekawostki piłkarskie

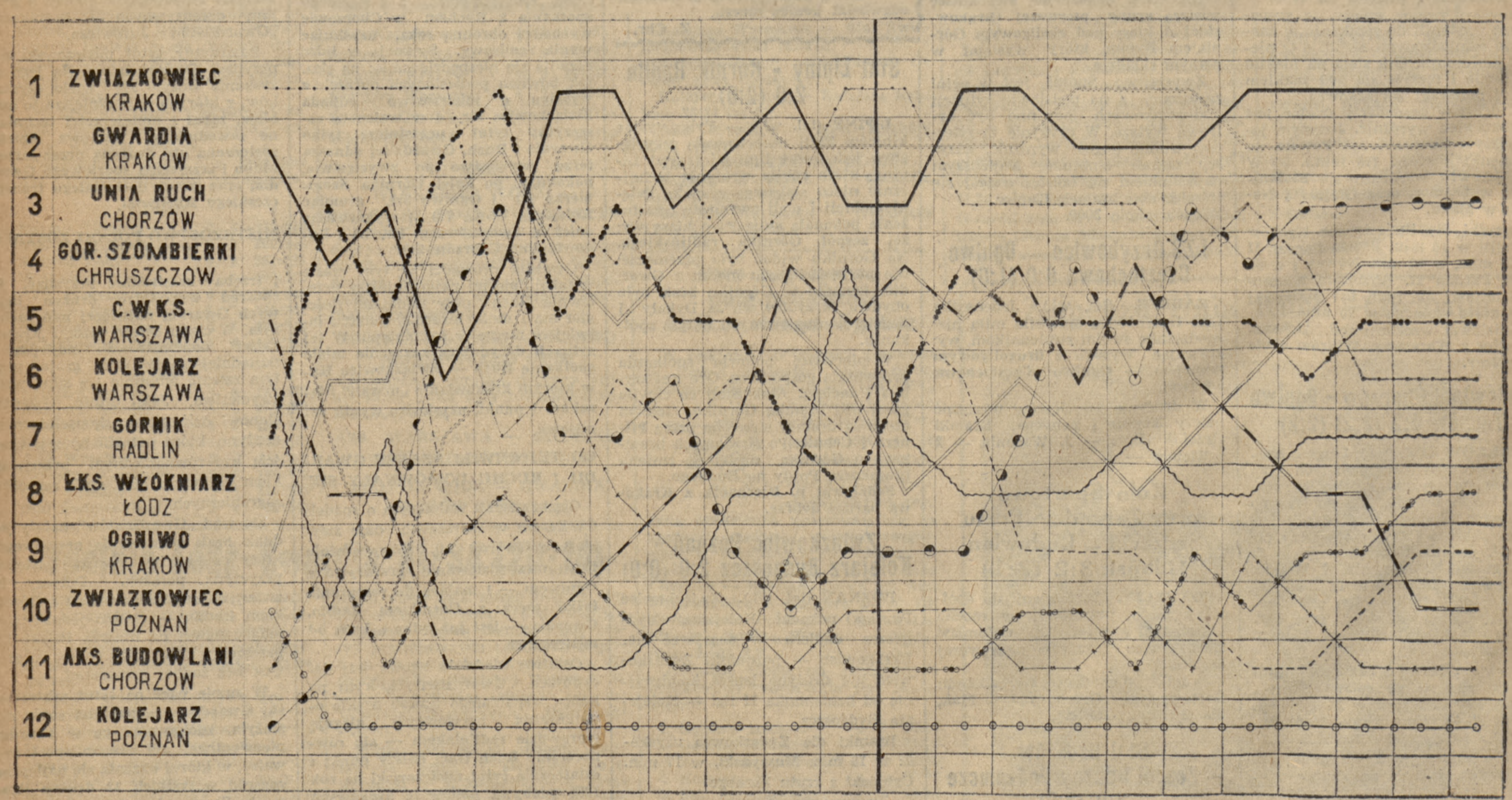
Seria zwycięstw belgijskiej reprezentacji piłkarskiej nie została jeszcze przerwana. Rozegrane na boisku w Antwerpii spotkanie z reprezentacją Holandii wygrali wysoko Belgowie w stosunku 7:2. W ciągu ostatnich 13 miesięcy Belgowie uzyskali 5 zwycięstw i 4 wyniki remisowe nie przegrywając ani jednego spotkania międzypaństwowego.

*

Znakomita drużyna piłkarska ligi szwedzkiej Malmö FF zdobyła, swego rodzaju rekord. Mistrzowska ta drużyna nie przegrała w czterdziestu kolejno rozegranych spotkaniach. W lidze znajduje się na pierwszym miejscu z 4 punktami różnicy w stosunku do drugiej w tabeli drużyny Roo.

Rys.: Edward Weklicz

Tabela graficzna pierwszej Klasy Państwowej



Redakcja: Kraków, Wielopole 1, III p. — Tel. centrala 546-34 Dział sportowy tel. 543-68 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30 12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" w Krakowie. Wiślna 2, I p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 544-79.
Biuro ogłoszeń Starowiślna 4. Tel. 535-60. — Państw. Krak. Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1. M—1—19398